

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

DYSKUSJA PUBLICZNA

**NA TEMAT PROJEKTU
MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU „REJON ALEI IGNACEGO
DASZYŃSKIEGO”**

**odbyta w dniu
30 marca 2017 r.**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Serdecznie Państwa witam na dzisiejszej dyskusji publicznej, która jest zorganizowana w związku z opracowywanym planem miejscowym „Rejon Alei Ignacego Daszyńskiego”. Ja nazywam się Bożena Kaczmarska-Michniak i jestem Dyrektorem Biura Planowania Przestrzennego. Ze mną ze strony Biura Planowania Przestrzennego jest Pani Kierownik Pracowni Urbanistycznej – Pani Jolanta Czyż, ale dzisiaj najistotniejszymi i najważniejszymi osobami są projektanci tego planu, dlatego że ten plan nie jest wykonywany siłami, pracownikami Biura Planowania Przestrzennego, tylko został ogłoszony przetarg na wyłonienie projektanta planu. Wiele planów w mieście jest w tej formie opracowywanych, bo my jako Biuro nie jesteśmy w stanie – w tej chwili jest 70 planów, które są opracowywane – i ten przetarg wygrała firma z Łodzi, firma „Gard”. Główna projektantka tego planu, którą Państwo tutaj widzicie, to jest Pani Anna Woźnicka, wraz z Panią Sylwią Mischczak – przedstawicielki firmy opracowującej plan miejscowy, który dzisiaj będą Państwu, mam nadzieję odpowiadać na wszystkie pytania i wątpliwości, a wcześniej omówią główne założenia tego planu.

Plan opracowywany w Dzielnicy II Grzegórzki. Przystąpienie do tego planu nastąpiło 24 września 2014 r., tzn. wtedy Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę, że taki plan dla określonego obszaru, granice tego planu zostały też przez Radę wtedy określone, będzie opracowywany przez Prezydenta, Prezydent z kolei zlecił opracowanie firmie zewnętrznej.

Plan przechodzi poszczególne etapy procedury planistycznej, i z resztą jak chodzi o procedurę planistyczną, to mieliśmy spotkanie z Państwem w szkole podstawowej na Państwa rejonie, gdzie wtedy omawialiśmy główne momenty w ustawie o planowaniu przestrzennym, w którym Państwo możecie uczestniczyć w tej procedurze planistycznej, wtedy było powiedziane, że możecie Państwo składać wnioski do planu, i zresztą tak się też stało. Po ogłoszeniu Prezydenta o możliwości składania wniosków, 29 wniosków do tego planu wpłynęło – to było pierwsze spotkanie. Drugie spotkanie odbyło się 17 listopada 2015 r. też miało miejsce, wtedy już projektantki planu przedstawiały koncepcję, czyli takie główne założenia, oczywiście ta koncepcja uległa wielu zmianom i modyfikacjom, bo w związku z opracowywaniem planu, plan musi być uzgadniany i opiniowany przez poszczególne instytucje, zresztą i te uwagi poszczególnych instytucji muszą być uwzględnione, również część Państwa wniosków, które zostały złożone zostały uwzględnione. Wnioski Zarządzeniem Prezydenta zostały rozpatrzone i na stronach Biura Planowania Przestrzennego w BIP-ie macie Państwo przedstawiony sposób rozpatrzenia poszczególnych wniosków przez Prezydenta. Oczywiście tam nie znajdziecie Państwo swoich nazwisk, ze względu na ochronę danych osobowych, ale po sposobie zapisania danego wniosku, czy po numerze działki, na którą się Państwo powołujecie, można odnaleźć ten swój wniosek i zobaczyć w jaki sposób został rozpatrzony przez Prezydenta. Plan już przeszedł parę etapów procedury planistycznej, uzyskał pozytywną opinię Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, której był przedstawiony, uzyskał również pozytywną opinię Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa. W tej chwili mamy etap taki, że jest wyłożenie do publicznego wglądu. Wyłożenie trwa od 20 marca i będzie trwało do 18 kwietnia. W tym

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

czasie macie Państwo do dyspozycji cały projekt planu, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest dostępny w Internecie na stronach Biura Planowania Przestrzennego, więc możecie się Państwo z nim zapoznawać 24 h na dobę, ale oprócz tego Panie projektantki są do Państwa dyspozycji w Biurze Planowania Przestrzennego na ul. Sarego 4, i możecie się spotkać z nimi w poniedziałki między godz. 14.00 a 16.00, we wtorki, środy, czwartki i piątki między godz. 9.00 a 11.00. Ta możliwość powoduje to, że konkretne pytania dot. poszczególnych zapisów planu, problemów już konkretnych działek, możecie Państwo w sposób szczegółowy sobie omówić z projektantkami. Uwagi do tego planu można składać do 5 maja, i to jest nieprzekraczalny termin. Tylko uwagi, które wpłyną do Urzędu Miasta Krakowa do 5 maja będą rozpatrzone przez Prezydenta. Analogicznie jak w przypadku wniosków, ukaże się Zarządzenie Prezydenta rozpatrujące uwagi, które wpłynęły do planu. Z kolei zgodnie z ustawą, Prezydent ma 21 dni na rozpatrzenie tych uwag, maksymalny termin na rozpatrzenie uwag to jest 26 maj.

Ze spraw organizacyjnych to tylko powiem, że za chwilę zostanie posłana Państwu posłana lista obecności, bardzo prosimy o wpisanie się na tą listę. Ja oddam głos projektantkom, które omówią główne założenia projektu planu, a myślę, że potem będzie czas na zadawanie pytań, i w momencie, kiedy będziemy Państwa prosić o pytania, prosimy o podniesienie ręki, Pani tutaj podejdzie z mikrofonem i będziemy starali się odpowiadać na te pytania. Oddaję głos Paniom projektantkom.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Dzień dobry! Tak jak już było powiedziane tutaj przez Panią Dyrektor, nazywam się Sylwia Miszczak i jestem z Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” z Łodzi.

Pokrótkę przedstawię uwarunkowania, które sprawiły, że ten plan wygląda tak, a nie inaczej, w przedstawianej Państwu wersji. Po pierwsze, były to wnioski przez Państwa składane, a potem przez Prezydenta rozpatrzone. Tutaj mamy zakres przestrzenny miejsc, gdzie składane były te wnioski. Koncentrowały się głównie w rejonie ul. Grzegórzeckiej, na terenie byłej fabryki Wedla, wzdłuż al. Ignacego Daszyńskiego, oraz przy ul. Gęsiej. Wnioski dot. głównie zwiększenia terenów zielonych lub pozostawienia ich na obecnym poziomie, zaprzestania dalszego zabudowywania terenu, ograniczenia maksymalnej wysokości zabudowy, zakazu budowy garażów podziemnych, oraz ochrony terenów z zachowaniem ich dotychczasowej funkcji tych ważnych dla mieszkańców, czyli działek, gdzie zlokalizowany jest klub sportowy, terenu pod Halą Targową, oraz cmentarza żydowskiego.

Uwarunkowania wynikające ze Studium, czyli to czego musimy się trzymać też projektując taki plan. Tereny objęte tym planem przeznaczone są głównie pod zabudowę mieszkaniową i usługową, usługi wielkopowierzchniowe, tj. galerii handlowej, oraz teren cmentarza. Tutaj w większej skali widać jak to wygląda. Myślę, że wszyscy doskonale wiedzą, gdzie w strukturze całego Krakowa znajdują się Grzegórzki oraz teren objęty planem.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Tak jak wspominałam, uwarunkowania do projektu planu, czyli została dokonana inwentaryzacja zabudowy – tutaj mamy jej część, czyli dokumentację fotograficzną, gdzie zostały sfotografowane miejsca ważne dla mieszkańców. Teren objęty planem jest bardzo niejednorodny, bo oprócz zabytkowych budowli są też zupełnie nowe budynki pojawiające się gdzieś na wolnych terenach. Dodatkowym opracowaniem przy miejscowym planie jest opracowanie ekofizjograficzne, które tworzy się równocześnie z uwarunkowaniami. Tutaj mamy wskazane tereny zielone oraz inne, np. położenie studni, położenie ciągów zielonych, czy też zieleni urządzonej. W strukturze własności tutaj mamy, że są to głównie tereny osób fizycznych, pojawia się też własność miejska oraz Skarbu Państwa oddana w użytkowanie. Tutaj mamy plansze, na której pokazane jest użytkowanie, czyli to jak teraz te tereny są użytkowane, które są już zabudowane i wykorzystywane, a które jeszcze gdzieś tam mają możliwość uzupełnień.

Jednym z celów planów jest ochrona układu urbanistycznego, i tutaj tymi czarnymi plamkami widać wszystkie budynki, które zlokalizowane są na tym terenie, i widać też zarysy tego układu, który gdzieś tam kiedyś był planowany. Dokonano też analizy wysokościowej budynków, czyli każdy budynek ma swoje oznaczenie kolorem w różnych klasach wysokości. Tutaj widzimy planszę z syntezą tych uwarunkowań, czyli nałożonymi wszystkimi tymi rzeczami, które zbadano, i które stwierdzono właśnie na podstawie tych inwentaryzacji.

Tutaj właśnie widać, że teren jest w pobliżu ważnych ciągów komunikacyjnych i skrzyżowań, tzn. Ronda Grzegórzeckiego, skrzyżowania Dietla-Starowiślna, linii kolejowej, która sąsiaduje z terenem objętym planem.

Tutaj widzimy już projekt, który Państwu teraz przedstawiamy, i który jest teraz do publicznego wglądu wyłożony. Głównymi założeniami jest utrzymanie zabudowy w takiej funkcji w jakiej istnieje, tzn. zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, mieszkaniowo-usługowej, usługowej w miejscach, gdzie te usługi już istnieją, utrzymanie cmentarza żydowskiego, terenów sportu, tam, gdzie znajduje się hala Cracovii oraz tereny KS Olsza, oraz wyznaczenie nowego terenu, i to jest właściwie największa nowość, którą ten plan by wprowadzał, tzn. wzdłuż linii kolejowej, poniżej ul. Miodowej znajdowałby się teren parku. Tak jak już mówiłam, tutaj właśnie są kolejne przeznaczenia. W planie mamy też niewielki teren przy Placu Targowym, który jest brany pod uwagę przy rozbudowie linii kolejowej. Plan wprowadza także coś takiego jak strefy zachowania istniejącej zieleni, czyli strefy podwórek, strefy zieleni przy kamienicach i przy istniejących blokach, gdzie ta zieleń miałaby być zachowana w istniejącym stanie. Wprowadza się także szpalery drzew wskazane do utrzymania i kształtowania wzdłuż wyznaczonych w planie ulic.

Tak jak wspominałam i mówiła też Pani Dyrektor, plan jest teraz wykładany, czyli od 20 marca do 18 kwietnia, jest możliwość zapoznania się z nim w Biurze Planowania, na naszych dyżurach też można przyjść i porozmawiać, co część z Państwa już zrobiła, i mam nadzieję, że jakieś wątpliwości umiemy rozwiązać Państwa, i do 5 maja można składać jeszcze uwagi. Dziękuję z mojej strony.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Postaramy się teraz powiększyć plan, bo legenda może nie jest nam aż tak bardzo potrzebna, a będzie nam łatwiej mówić, jeśli będziemy widzieć w większej skali projekt planu. Pytanie pierwsze: czy już ktoś z Państwa chciałby zadać jakieś pytanie? Rozumiem, że jest to moment, w którym zaczynamy dyskusję. Bardzo przepraszam, ale każda dyskusja jest nagrywana, będziemy podawać mikrofon i bardzo prosimy o przedstawienie się i mówienie do mikrofonu.

Gość I – p. /.../*

Dzień dobry. /.../* Chciałam się dowiedzieć... Pokazała Pani tutaj wcześniej mapę, nie wiem czy dobrze mówię, mapę wysokości, i tutaj nie widzę przy zabudowaniach przy ul. Masarska-Rzeźnicza, nie widzę tych zabudowań, że są na tym planie. I jest tak jeszcze z kilkoma mapami, więc chciałam się dowiedzieć...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, ja postaram się we fragmencie odpowiedzieć. Mamy sytuację taką, że plan jest opracowywany w pewnym przedziale czasowym. Tak jak powiedziałam, przystąpienie do planu miejscowego nastąpiło we wrześniu 2014 r. Projektanci przystępując do opracowania planu wykonują poszczególne fazy. Pierwsza faza to są uwarunkowania i m.in. inwentaryzacja urbanistyczna. W momencie, kiedy Pani projektant wykonywała tę planszę, która nie jest modyfikowana, tych budynków nie było, i dlatego one się tutaj nie znalazły. Te budynki powstały na bazie decyzji ustalającej warunki zabudowy, one oczywiście w przestrzeni dzisiaj już są, natomiast dlatego ich tutaj na tej planszy nie ma, bo w momencie opracowywania tej konkretnej planszy tych budynków faktycznie nie było.

Gość I – p. /.../*

A czy było w momencie opracowania wtedy planu pozwolenie na budowę?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To jest określenie stanu faktycznego, czyli nawet jeżeli, bo musielibyśmy sprawdzać z datą, prawda, to faktycznie w terenie tego budynku nie było. Oczywiście w uwarunkowaniach jest sytuacja też taka, bo Pani tutaj tego nie mówiła, że my również badamy decyzje ustalające warunki zabudowy i badamy pozwolenia na budowę, tzn. nanosimy je, żeby była wiedza, że na danej działce coś może powstać. Natomiast jeżeli jest ostateczne pozwolenie na budowę to już dla planu nie ma większego znaczenia, bo ta inwestycja będzie budowana na bazie, czy jest budowana, czy jest wybudowana na bazie pozwolenia na budowę, które było wydane na bazie decyzji ustalającej warunki zabudowy. Może się tak zdarzyć w niektórych przypadkach, że ustalenia, które poczynią projektanci planu będą np. bardziej restrykcyjne niż te, na których budują się w tej chwili obiekty, a które budują się na tzw. warunkach zabudowy. Dostajemy to jak gdyby z dobrodziejstwem inwentarza tylko w formie informacji, że tam jest pozwolenie na budowę.

Bardzo proszę. Proszę podać Panu mikrofon.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Gość II – p. /.../*

Uważam, że plan jest niekompletny, a mianowicie brakuje w nim podstawowej sprawy: brak odniesienia się do zajętości terenu gminnego przez PKP PLK na rozbudowę o dwa tory kolejowe na trzech zabytkach i przy kościele św. Mikołaja. Nie wykonano zupełnie tej granicy, a PKP zabiera teren miejski bez żadnego pozwolenia. Pan Konserwator Zabytków wydał pozwolenie na rozbudowę tych trzech zabytków oraz napisał w roku 2009, że dobudowa dwóch torów kolejowych nierealna, wyraźnie podkreślił, że jest nierealna, i że kościół św. Mikołaja ulega niszczeniu, należy go ratować. Udało się, (...) w tej chwili się go remontuje po to, że znowu PKP zniszczyło, a PKP pod hasłem takim szczytnym: wyższy interes społeczny. Okazuje się, że tym wyższym interesem społecznym to jest dowożenie klientów do Hali Targowej, do Galerii Kazimierz. Jako przykład podaję, ja 40 lat temu zgłosiłem projekt na wykonanie przystanku kolejowego na wiadukcie nad Grzegórzecką, ale miało to skrócić drogę robotnikom do zakładów na Grzegórkach, wtedy było ponad 20 zakładów pracy. Tak PKP długo się zastanawiało, że jakiś cywil tam się „wtrantolił” do kolejowych spraw, tak długo rozpatrywali, że aż te zakłady wyprowadziły się poza Kraków i dzisiaj jest niepotrzebny ten przystanek na tym wiadukcie, tylko na dowożenie klienta, to wyraźnie jest napisane, prasa też podaje: „nad straganami kupców spod Hali Targowej będą jeździły pociągi”. Chcą przystanek tam zrobić, i żeby klienci... I PKP walczy z tymi busami, które dowożą ludzi z każdej strony, w każdym miejscu i co kilkanaście minut. Kolej zaczęła już dowozić autobusami do przystanków swoich, przesiadka i dowożą. Nierealne... Ludzie nie lubią przesiadać się po dwa razy, a dwa, to jest droższe, nieekonomiczne. Dlaczego mamy dopłacać, że ktoś tam z jakiegoś Sulejówka będzie dojeżdżał autobusem PKP. To jest nierealne. Ministerstwo Kultury w piśmie z (...) i z 29 kwietnia 2016 r. napisało: decyzja administracyjna jest nieważna i podlega karze, a pan Konserwator Wojewódzki ma chronić zabytki, stał się napastnikiem, on wydał pozwolenie na zniszczenie zabytków. To są zabytki nie tylko Krakowa, to są dziedzictwa narodowe Polski. Przez 4 lata kolej mamy rozbudowywać, te tory dobudowywać, usuwać ten nasyp, budować estakadę, utrudnienia itd. Niestety, ale PKP musi się ustosunkować do państwowej instytucji jaką jest Ministerstwo i sobie nie wolno tak w ten sposób.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Bardzo dziękujemy za głos, natomiast głos nie dotyczy jak gdyby planu miejscowego, bo oczywiście Pana uwagi dot. obsługi komunikacyjnej i rozwiązać takich ogólnomiejskich są bardzo cenne, natomiast plan opracowywany zawiera granice i projektanci pracują na obszarze, który Rada Miasta Krakowa wskazała, że w tych granicach jest plan opracowywany, i tak kościół św. Mikołaja nie jest na tym obszarze, jak również zagadnienia związane z torami kolejowymi też nie są na obszarze tego planu, w związku z tym projektanci planu się w żaden sposób do tego nie odnoszą, nie określają ustaleń planu dla kolei. Pana uwagi mogłyby być zasadne, on się spotyka z planem chyba „Kazimierz”. Przerwa, dlatego że jako teren zamknięty, wyłączony, jest to przerwa między jednym planem, a drugim planem, czyli ani do planu „Kazimierz”, ani do tego planu... Teren zamknięty, jak gdyby teren, tak jak są tereny zamknięte wojskowe, tak są tereny zamknięte PKP. My na obszarach zamkniętych

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

nie projektujemy planów miejscowych, na pewno nie projektujemy dla wojska, natomiast przy określonych przypadkach dla terenów kolejowych projektujemy, ale ponieważ jak Państwo wiecie, kolej to jest takie troszkę państwo w państwie, i staramy się, zresztą następne decyzje, decyzje pozwoleń na budowę są wydawane nie w kompetencjach Prezydenta, tylko już Wojewody, i dlatego te granice zostały m.in. tak określone, że teren zamknięty został wyłączony z opracowania i jednego planu, i drugiego.

Gość II – p. /.../*

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Chciałam od razu uprzedzić, że chciałam od razu uprzedzić. Jeżeli będzie sformułowany wniosek dot. kolei, terenu poza planem, to pani Prezydent rozpatrzy go, że nie podlega rozpatrzeniu w formie..., bo nie jest to uwaga do obszaru objętego planem.

Gość II – p. /.../*

(...) Jak się zwróciłem do kolei: na jakiej podstawie tą ziemię zabierają pod to? To oni powiedzieli: to parafii jest, a nie nasz teren. Powołali się na papiery austriackie jeszcze, a tymczasem zaborca austriacki, nie okupant niemiecki, uszanowali nasze zabytki, nie niszczyli, a u nas Konserwator Zabytków ma chronić, i stąd było zniszczenie zabytków, bo podrabianie trzech wiaduktów i rozbudowa to jest nie autentyk, to jest podróbka i musi być skreślone z listy zabytków. I my mamy dopuścić, żeby przyszłe pokolenia nam (...), że myśmy nie dopilnowali, że zniszczone zostały 3 autentyczne zabytki.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale rozumiem, że to jest w kompetencjach Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, i jeżeli on ma takie stanowisko to nawet gdyby był opracowywany na tym obszarze plan, to my musielibyśmy się liczyć ze stanowiskiem Konserwatora Zabytków, a on jak gdyby zezwala na to.

Gość II – p. /.../*

(...) na terenie Dzielnicy II Grzegórzki i powinny być oznaczone granice zajętości terenu, ile PKP zajmuje, wtedy będzie wiadomo o co walczyć.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dziękujemy bardzo za wypowiedź. Bardzo prosimy.

Gość III – p. /.../*

Dzień dobry, /.../* . Ja mam pytanie takie, bo Panie pokazały przed momentem analizę wysokościową, i jak podszedłem sobie bliżej, przyuważyłem tam w zasadzie nie tyle informacje o samej wysokości, co o ilości kondygnacji. Mam pytanie: czy Panie zwracały uwagę na fakt, że kondygnacja kondygnacji jest nietożsama, że np. opisane 1-, 2-kondygnacje, wysokość hali sportowej Cracovii czy KS Olsza równają się jak 4-

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

kondygnacjom budynków w zabudowie wielorodzinnej, w związku z tym jak to z tym jest? Tutaj to tak bardzo klarownie wygląda, tylko że te wysokości nie do końca jakby się uchwyciły.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To jest schemat, ale zaraz Pani projektant odpowie.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Dobrze, to ja już powiem. Tak, tutaj mamy liczbę kondygnacji, ale ponieważ tutaj Urząd ma możliwość robienia takich przekroi wysokościowych, my je dostaliśmy do wglądu, czyli wiemy, że tutaj wysokość 5-kondygnacji czasami równa się czterem. Te budynki były budowane w bardzo różnych okresach, gdzie te kondygnacje mają bardzo różne wysokości, dlatego każdy ten budynek był jeszcze przeglądany, a tutaj mamy liczbę kondygnacji, zgadza się.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Oczywiście to jest tylko informacja dla projektanta, bo za chwilę dojdziemy do momentu, kiedy będziemy mówić o innym dokumencie planistycznym, o którym jeszcze dzisiaj było mało powiedziane, aczkolwiek został wymieniony, jakim jest Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, gdzie już nie ma wątpliwości, że wysokości, które są określone w tym dokumencie Studium, określają metry, a nie kondygnacje. W planach miejscowych też już w tej chwili od nowelizacji ustawy nie posługujemy się kondygnacjami, tylko maksymalną wysokością, i to też chciałam zwrócić Państwu uwagę na to, wysokości zabudowy, czyli najwyższego elementu na budynku. Jeżeli budynek ma kalenice, a nad nią wystają jakieś urządzenia techniczne, to określana wysokość przez projektantów, przez urbanistów, mówi o maksymalnej wysokości tego urządzenia na dachu.

Gość IV – p. /.../*

Dzień dobry, witam Państwa. Jestem prezesem Krakowskiego Klubu Sportowego Olsza, /.../*. Z przyjemnością zobaczyłem, że w planie zostają korty tenisowe, jestem bardzo zadowolony. Po 6 latach walki z koleją Najwyższy Sąd Administracyjny wydał decyzję przekazującą tę nieruchomość Gminie Miejskiej Kraków, w tej chwili toczy się proces komunalizacji. Pan Wojewoda wystąpił do Ministra Infrastruktury i Administracji o wykreślenie kolei z obiegu prawnego, czyli popularnie z księgi wieczystej, i czekamy na decyzję z Warszawy. W tym momencie będziemy się starać o otrzymanie dzierżawy wieczystej, czyli dzierżawy na 99 lat, bo na tym terenie jesteśmy od 1921 r., także za 4 lata będziemy obchodzili 100-lecie klubu. Chcemy Państwu powiedzieć, że z Panem dr architektem /.../* opracowaliśmy wstępny plan modernizacji naszego obiektu. Chcę Państwu powiedzieć, że oprócz tego, że chcemy rozbudować halę tenisową i kort centralny, wymyśliliśmy sprawę parkingu podziemnego. Tu słyszę, że uwarunkowaniem jest niewchodzenie w ziemię, natomiast proszę Państwa,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

przypominacie sobie rok 2006 i proces tych kupców spod Hali Targowej, że oni nie chcą tam parkingu podziemnego. Kupcy wygrali.

Następna sprawa. W tej chwili jest wydana WZ-tka na parking podziemny przy byłej Olimpijce – nie wiem czy wszyscy Państwo wiedza, to jest parking między Starowiśnią a Wielopolem, gdzie jest bardzo gorąco oprotestowana ta lokalizacja. Proszę Państwa, my ze swojej strony chcemy, żeby po nas coś zostało, dlatego proponujemy, żeby pod kortami powstał parking podziemny miejski. Tu Pan architekt wyliczył, że jeżeli to by zdało egzamin i można było wybudować pod kortami tenisowymi, tak jak jest np. na Groblach, parking podziemny, funkcja na powierzchni ziemi zostaje ta sama, to byłoby to ok. 250 miejsc parkingowych dla miasta. W początkowej fazie myśmy chcieli wjazd zrobić od ul. Siedleckiego, od strony cmentarza, wjazd od strony lodowiska, natomiast wyszła sprawa likwidacji nasypu kolejowego i położenia torów kolejowych na estakadzie, i stwierdziliśmy, że w tym wypadku jak ul. Wrzeńska będzie połączona z ul. Halicką i z ul. Miodową, wjazd i wjazd można bezkolizyjnie zrobić właśnie od przedłużenia tej ulicy, i to by było według nas optymalne rozwiązanie i dla Kazimierza, i dla Grzegórzek. Proszę Państwa, nie wiem czy sobie Państwo zdajecie sprawę, a jesteście mieszkańcami czy w pobliżu mieszkacie, co się dzieje, gdzie jest mecz hokejowy. Jutro jest mecz nr 6 na Cracovii i jest cała dzielnica zablokowana. Przyjeżdżają z Tychów, przyjeżdżają spod Krakowa ludzie na mecz hokejowy. To samo dot. ślizgawek już po rozegraniu meczów hokejowych, czy to samo dot. niedzielnej giełdy staroci. Nasza koncepcja jest taka, żeby jednak pod kortami wybudować parking miejski ogólnodostępny i dla Kazimierza, i dla Hali Targowej, i dla Hali Lodowej, i dla kortów tenisowych, żeby rozwiązać sprawę parkowania na ul. Siedleckiego, al. Daszyńskiego, ul. Metalowców i na ulicach przyległych. W niektórych godzinach tam nie można miejsca znaleźć parkingowego, a ludzie chcą płacić te 3 zł., czy 6 zł., nie wiem ile to będzie. Nasza prośba jest i koncepcja taka, że chcemy złożyć wniosek o wybudowanie parkingu podziemnego dla Miasta Krakowa i dla mieszkańców, dla przyjezdnych.

Druga sprawa to jest rozbudowa naszej hali tenisowej, która w tej chwili według przepisów Międzynarodowej Federacji Tenisowej i Polskiego Związku Tenisowego, żeby przeprowadzić turniej zawodowy czy nawet mistrzostwa Polski, wymaga wysokości od podłoża przy siatce do powiedzmy kalenicy 9,5 m. Proszę Państwa, dokładnie 9,15 m. W tej chwili nasza hala tenisowa ma wymiar do dźwigaru, natomiast jest łukiem puszczone i sumie to ma 12 m, i chcąc rozbudować tę halę tenisową to niestety będziemy musieli te wymiary utrzymać. Chcąc organizować mistrzostwa Polski czy nawet turniej międzynarodowy, a turniejów międzynarodowych było już 6, 2006-2011, ale na kortach otwartych, natomiast w zimie też chcemy organizować turnieje międzynarodowe czy nawet mistrzostwa Polski i niestety pewne wymogi muszą dot. właśnie tej hali. Też będziemy składać wniosek o pozwolenie na przekroczenie tej normy, nie wiem, 2 m, nie wiem czy dach, tu Pan architekt się wypowie, 2-spadzisty, 1-spadzisty, czy ma być podobna kubatura i kształt jak lodowiska hokejowego, w każdym razie nasze wnioski będą płynąć właśnie w tym kierunku, żeby parking podziemny powstał dla miasta, i żeby hala tenisowa miała wymiary pozwalające rozgrywać zawody rangi międzynarodowej i mistrzostw Polski. Oddaję głos Panu /.../*.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Gość III – p. /.../*

Ja w zasadzie już nie mam co więcej dodać, bo prezes wyłożył Państwu wszystko. Rzeczywiście potwierdzam te uwagi i bardzo dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Oczywiście, możecie Państwo złożyć uwagę jak każdy. Ja nie chcę się dzisiaj odnosić, bo Prezydent będzie rozpatrywał. Myślę, że z drugim zagadnieniem, tzn. z wysokością, jeśli jest określona 9 m, to czy będzie 9,20; 9,50 można dyskutować, bo jest Studium, które w tym obszarze określa nawet 25 m, w związku z tym takie nieznaczne dopuszczenie zwiększenia wysokości, myślę, że jest nadzieja, że Prezydent może rozpatrzyć to pozytywnie. Gorzej widzę sprawę parkingu podziemnego, bo po pierwsze, ze względu na układ komunikacyjny. To, że sytuacja miejsc parkingowych w mieście jest w ogóle fatalna, a to że jeżeli organizowane są jakieś imprezy sportowe to wiadomo, że to jest punktowo, jednorazowo, i to jest fatalnie, natomiast Panią projektant poproszę, żeby się odniosła do zagadnień związanych z prawami hydrogeologicznymi, które tutaj dla tego planu są tak istotne, i dlatego dla tego planu zostały zapisane takie restrykcyjne zapisy, nie we wszystkich planach są takie, że nie dopuszczamy nigdzie możliwości budowy garaży podziemnych. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Może powiem więcej. Garaże tak, owszem, ale też żadnych kondygnacji podziemnych, bo tutaj też była wątpliwość, że nie ma tego zakazu... Kondygnacji, tak. Garaże, parkingi, to jest kondygnacja podziemna, czyli czegoś takiego nie dopuszczamy, a to właśnie z uwagi na wody podziemne, ponieważ one według już tych istniejących, i według tego, że te wody już są wysoko zostały postawione, potem jeszcze te budowy, które już powstały, właśnie garaże podziemne, ten poziom jest tak wysoki, że te stare budynki na tym cierpią. Zostały wykonane takie ekspertyzy, ostatnio dostaliśmy pismo od Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, i dlatego ten zakaz został wpisany.

Gość IV – p. /.../*

Ale proszę mi wytłumaczyć co to znaczy, że cierpią stare budynki.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

W takim razie poprosimy Panią, bo Państwo nie byliście na spotkaniach, które poprzedzały dzisiejsze nasze spotkanie. Już na pierwszym spotkaniu, tym określającym procedurę sporządzania planu, a poza tym było wiele spotkań, chociażby u pani Prezydent w gabinecie, związane z inwestycjami, które miały powstać na WZ-tkach, które ostatecznie powstały, które powstały w rejonie Daszyńskiego-Grzegórzecka, gdzie ten problem, o którym zapewne Pani za chwilę powie, był sygnalizowany, i dlatego tak szczególnie był badany przez projektantów planu. Bardzo proszę, oddajemy Pani głos.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Gość V – p. /.../*

Moje nazwisko /.../*, ja reprezentuję Stowarzyszenie Obrony Grzegórzek i swoje własne też. Chciałam odpowiedzieć Panu na temat inwestycji w przestrzeń podziemną. W momencie, kiedy budowała się Galeria Kazimierz, zostały naruszone fundamenty w budynkach mieszkalnych przy al. Daszyńskiego, konkretnie w budynku przy ul. Daszyńskiego 19. Zmiany były bardzo duże, było zagrożenie budowlane i Politechnika Krakowska wykonała ekspertyzę hydrogeologiczną, jest cała dokumentacja na ten temat, która potwierdza, że niestety na naszym terenie, to o co prosiliśmy, żeby było ujęte w miejscowym planie, nie ma możliwości budowania kondygnacji podziemnych – to jeśli chodzi o tą sprawę. Dokumentacja jest bardzo obszerna, w każdej chwili możemy ją udostępnić, ponieważ mieszkańcy tego budynku w dalszym ciągu korzystają z tego materiału, jeśli są jakieś wątpliwości, i komunikowaliśmy się m.in. z Biurem Planowania Przestrzennego na ten temat, też pisaliśmy w naszych uwagach.

A teraz chciałabym jeszcze wrócić do miejscowego planu i zapytać się tak, może mało retorycznie: czy nasz Wojewódzki Konserwator Zabytków to jest Panem Bogiem, że wydaje takie definitywne decyzje na tym terenie? Że budynki, które były budowane w strefie MW.1, przy ul. Grzegórzeckiej, budynki z 1989 r., 1990, 1995, 1996, 1997 wszystkie mają pozwolenie na nadbudowę o 1-kondygnację, i jeszcze dodatkowo o zmianę charakteru poddasza na funkcję mieszkalną. Czy to jest w ogóle realne na tym terenie naszym, i czy Konserwator tak z za biurka może sobie to wszystko tak zatwierdzić? Jak to jest możliwe? To samo jest z terenem U.3 przy ul. Prochowej. Tam z kolei w I etapie tego planu, w etapie 1C, była określona maksymalna wysokość zabudowy na 12 m, intensywność zabudowy na 2,0; a teraz w tej fazie robi się pozwolenie na wysokość 21 m, bo to się okazuje, że stacja krwiodawstwa ma jakieś plany rozwoju. To mieszkańcy, którzy mają budynki 1-piętrowe mają na tym ucierpieć? Jak to jest możliwe? Ja proponowałam, bo byłam u Pani na rozmowie, że można ten teren podzielić na dwa tereny usługowe – tą część, gdzie jest niska zabudowa, zostawić im 12 m, a tam, gdzie jest stacja krwiodawstwa, rzeczywiście może można zaproponować te 21 m jak oni się chcą rozwijać. Wydaje mi się, że decyzje Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków są chyba jeszcze raz ponownie do przeanalizowania.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Proszę Państwa, ale my nie bardzo możemy z tym dyskutować, dlatego że proszę zauważyć, na obszarze mamy bardzo dużo obiektów, które są na niebiesko oznaczone – to są wszystko ewidencyjne...

Gość V – p. /.../*

MW.6, MW.8, MW.10, MW.9 – to wszystko budynki są, Chodkiewicza. Na Wiślisku jest pozwolenie na budowę do 20 m, a kamienice mają po 15 m, 14 m, to jak to jest możliwe?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Państwa, my jesteśmy urbanistami, a w związku z tym Konserwator jest specjalistą w swoim zakresie i nie mamy podstaw dyskusowania z Konserwatorem. Jego uzgodnienia musimy po prostu z dobrodziejstwem inwentarza wpisywać i nie dyskutować. A poza tym Pani mówiła o pewnych rzeczach, które się już jak gdyby stały, bo u nas w ustaleniach urbanistycznych są pewne ograniczenia, są przywołane konkretne budynki, w jednych coś się dopuszcza, w innych się nie dopuszcza, to też są za kartami ewidencyjnymi, które są jak gdyby przepisywane, i przy uzgodnieniach w formie rozmów indywidualnych co w danym budynku można dopuścić lub nie. Natomiast jeszcze pewne rzeczy powstały już na bazie właśnie tych przywoływanych WZ-tek i one też są uzgadniane z Konserwatorem, i Wydział Architektury też sam sobie, czyli występuje...

Gość V – p. /.../*

Konserwator Zabytków to jest taka definitywna, już nie ma żadnych odwołań od tego?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Do Ministerstwa można złożyć zażalenie. Zażalenie, ale zażalenie kto może złożyć? Ci, którzy są stronami postępowania. No tak, jeżeli Państwo, możecie składać zażalenie do Ministerstwa na rozstrzygnięcie propozycji Konserwatora, natomiast my się nie zapalamy na Konserwatora.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Znaczy my musimy uzyskać pozytywne uzgodnienie, tak? Budynki są pod jego ochroną.

Gość V – p. /.../*

Konserwator jest tak wszechwładny, że...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Częściowo tak. Druga taka instytucja to jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, ona też nie opiniuje, tylko uzgadnia projekty planu, raczej się z nimi nie dyskutuje.

Gość V – p. /.../*

Nawet odnośnie tego co Pan powiedział, jeśli chodzi o kościół św. Mikołaja. Wprawdzie to nie jest sprawa w ogóle tego planu, ale interesowaliśmy jako stowarzyszenie też tą sprawą kościoła i też Wojewódzki Konserwator Zabytków dopuścił pewne rzeczy, że kolej może robić. (...)

Natomiast jeszcze chciałam wrócić do tego terenu MW/U.1. My tam mamy na ul. Grzegórzeckiej pod nr 21 olbrzymi budynek wolnostojący, budynek banku, i on powinien być na planie zaznaczony jako U, a on jest zaznaczony, że jest umieszczony w strefie mieszkaniowo-usługowej. To jest taki wysoki gabarytów budynek, że powinien być uwzględniony jako osobny budynek U – to będzie też nasz wniosek.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę to napisać jako uwagę. Znaczy w tym przypadku nie ma obawy, że tego typu budynek zostanie przekształcony na funkcję mieszkaniową.

Gość V – p. /.../*

Ja rozumiem, np. jest ulica, w ciągu są budynki, które mają zabudowę mieszkaniową, a w parterach usługową, i to jest rzeczywiście mieszkaniowo-usługowy. Ale to jest budynek, który ma dwa przejścia, dwa szlabany z drogi, wolnostojący.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, zgadzamy się, i można postąpić tak jak Pani uważa, bo analogicznie do innych, np. tego krwiodawstwa, które Pani przywołała, kiedy tam jest wycięty obiekt.

Gość V – p. /.../*

Nam się wydaje, że tam jednak prosiłoby się podzielić ten teren na tą część.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, bardzo prosimy to w formie uwagi, Prezydent się nad tym pochyli. Bardzo proszę.

Gość VI – p. /.../*

/.../* się nazywam, jestem przewodniczącym SM Daszyńskiego 7. Proszę Państwa, ja chciałem powiedzieć, że m.in. przyszedłem tutaj, żeby dowiedzieć się z jakiej racji ten plan przestrzennego zagospodarowania nazywa się, że dot. Daszyńskiego. Okazuje się, że zatacza większe kręgi, czego nie mam nic przeciwko temu, jeśli to daje pożytek, proszę Panią, społeczeństwu, ale ja jak dotąd siedzę nie dowiedziałem się nic co dot. Daszyńskiego, nic.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę zadać pytanie to Panu powiemy.

Gość VI – p. /.../*

Dobrze, sekundę, bo jeszcze nic nie było mówione co ma dot. Daszyńskiego. Słyszę wszystkie ulice inne, Daszyńskiego nie. Takie rzeczy, proszę Panią, które wspomniał tutaj Pan /.../*, ja właśnie biorę pod uwagę to, że ten szeroki zakres rozmowy na temat innych ulic, sprowokowały go do tego typu dyskusji, którą zresztą ma rację. Proszę Państwa, Daszyńskiego się zaczyna od Metalowców i kończy się przy Podgórskiej, i tu chcielibyśmy wiedzieć jako mieszkańcy co nas czeka, bo to jest dla nas najważniejsze. Wszystko jest ważne, ale jeśli plan jest zrobiony dla Daszyńskiego to myśmy powinni wiedzieć co się z tym wiąże.

Natomiast jeśli chodzi o garaże, to co Pani mówiła, bardzo słusznie, proszę Panią, budynek nowo wybudowany naprzeciwko naszego budynku, na drugiej stronie, i następny, ten pierwszy ma garaże zrobione pod spodem. Proszę Panią, przynajmniej raz w roku my jako mieszkańcy naprawiamy chodnik z jednej strony klatki i z drugiej, bo się zapadają, zapadają

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

się systematycznie. Po pierwsze, jest to koryto starej Wisły, po drugie proszę Panią, to co robią przez te właśnie garaże, powodują takie skutki zapadania się ziemi, a było już tak, że auto wpadło na naszym chodniku, zapadło się całkiem. Pani pamięta, było tak. I teraz jest następna sprawa, jak poruszył już Pan /.../* to ja poruszę to jeszcze dalej. W tej chwili buduje się budynek za wiaduktem kolejowym, tam ma być przystanek dla kolei. Gdyby ktoś przeszedł ul. Blich i przyglądał się koło kiosków, koło placu, to zobaczyłby jak całe te skarpy się obsuwają. Skarpy już na samym rogu Blichu proszę Panią wypchnęły całą obudowę. Ale proszę Panią, cały wic polega na tym, że kolej będzie robić dalej bez względu na to. Historyczny wiadukt, na którym się będzie robić proszę Panią... Mówi się o parkingach. Parkingi są potrzebne, ale niech Pani wyobrazi sobie co teraz będzie jak oni będą robić i zamkną ten wiadukt, i nie będzie w ogóle przyjazdu ani dla tramwaju, ani dla samochodów. Nikt tego nie bierze pod uwagę. Proszę Państwa, sami sprowokowaliście do tego, że można mówić szerzej, ponieważ żeście wykroczyli poza ul. Daszyńskiego. Była dla zagospodarowania ul. Daszyńskiego?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie. Proszę Pana, może żebyśmy nie rozwijali tego. Proszę Państwa, ponieważ mamy 70 planów w mieście, które opracowujemy, ponad 130, które jest planami obowiązującymi. Każdy plan jakoś jest nazwany. Nazwy nie zawsze się podobają mieszkańcom. Trzeba było ten plan jakoś nazwać, uznaliśmy nazywając go, robiąc analizę zasadności przystąpienia do tego planu jak można go nazwać najprościej. Al. Daszyńskiego jest tą, która przebiega prawie przez środek. Granice planu są w sposób precyzyjny, jak Pan sobie przeczyta ustalenia planu, bo oczywiście rysunek my dzisiaj przedstawiamy, ale proszę Państwa, do tego jest tekst planu, który tutaj na samym początku określa precyzyjnie granice, i mówi: od północy ul. Grzegórzecka, od zachodu teren torów kolejowych, od południa Podgórska i od wschodu Kotlarska.

Gość VI – p. /.../*

Proszę mi dalej nie wyklądać, bo ja się zgadzam z Panią, wszystko jest w porządku.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Czyli rejon żeśmy sobie wyznaczyli.

Gość VI – p. /.../*

Wszystko jest w porządku, tylko cały wic polega na tym proszę Panią, że mnie sama nazwa po prostu sprowadziła tu, żeby się dowiedzieć co się będzie działo na tej ulicy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To zaraz Pani powie precyzyjnie o tym, jaka zabudowa może być kształtowana wzdłuż al. Daszyńskiego, jak potraktowane są te Planty Daszyńskiego, zaraz Pan to usłyszysz, natomiast rozumiem, że Pan jest w grupie tych osób, które też są przeciw garażom podziemnym, które my zapisaliśmy w planie jako zakaz.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

Absolutnie tak.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Dobrze, więc o tym co się dzieje wzdłuż Daszyńskiego. Więc ul. Daszyńskiego zostaje w takim przebiegu jakim jest, nic tam nie zmieniamy. Planty Daszyńskiego zostają jako tereny zielone ogólnodostępne, są tam wyznaczone szpalery drzew, które już tam są, żeby je utrzymać i zachowywać. Wzdłuż mogą być urządzone ścieżki rowerowe, jest tam wskazanie, że są tam ciągi piesze, które ludzie już używają. Co do zabudowy. Jeszcze tutaj u góry, gdzie jest ten trawniczek powiedzmy, jest strefa zachowania tej zieleni, żeby tam też nie rozjeździć tego, tylko na samej górze przy Grzegórzeckiej, żeby też był teren zielony. Co do zabudowy. Hala Targowa zostaje w funkcji usługowej tak jak była. Tutaj przy Grzegórzeckiej funkcja mieszkaniowo-usługowa, czyli tak jak są kamienice i jakieś usługi. Wzdłuż Daszyńskiego tereny mieszkaniowe tak jak są teraz. W większości są to budynki w ewidencji, czyli zostają w takich granicach w jakich są. Jeszcze ten plac przy pomniku, też zostaje tam jako plac miejski, i dalej cmentarz zostaje tak jak jest, i galeria handlowa też tak jak jest.

Gość VI – p. /.../*

Czyli nie ma dalszej części za chodnikiem, że coś będzie budowane, rozwalane?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Nie. Jeszcze zostaje kawałek tutaj za pomnikiem, gdzie jest trochę zieleni, że też to będzie zieleń urządzona.

(...)

Więc tak jak wspominałam, to jest taki postulat mieszkańców tutaj, żeby na tych terenach przy kolei, gdzie są takie usługi różne, dziwne, stworzyć teren zielony parku ogólnodostępnego, i minimalna powierzchnia zieleni ma tam być 65 %, czyli można jakieś ścieżki, chodniczek zrobić, ale nie zabudowę.

(...)

Być może. To są urządzenia, więc jak najbardziej. To jest teren Skarbu Państwa w większości, w zarządzie PKP, albo miasta.

Gość IV – p. /.../*

To ja mam pytanie w takim razie. Czy to co teraz Pani pokazywała to będą te garaże, zakład mechaniczny, złomowisko likwidowane?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

W funkcji docelowej tak.

Gość IV – p. /.../*

To wracając do tego pytania co Pani powiedziała o tych wodach podziemnych. Jak była budowana Galeria Kazimierz, w pobliżu Galerii Kazimierz jest Masarska 3, Masarska 5, Rzeźnicza i nie słyszałem, żeby Pani powiedziała, że tam się woda do piwnicy dostawała, natomiast blok, o którym Pani mówiła jest w dość dużej odległości od tej galerii, więc ja się pytam: czy to faktycznie te wody podskórne, czy to fuszerka budowlana z lat 50-tych?

Gość V – p. /.../*

(...)

Gość IV – p. /.../*

To proszę mi powiedzieć w takim razie. Jest budowane... Dalej są budowane bloki między ul. Gęsią a Masarską i...

Gość V – p. /.../*

Chodzi o Daszyńskiego (...)

Gość IV – p. /.../*

Niech Pani słucha co ja mówię. Dalej są budowane bloki między ul. Gęsią, hotelem Galaxy a ul. Masarską, która tam zakręca, i wyjeżdża się przy Rzeźniczej 20. Czy tam też na ul. Kotlarskiej są zalane piwnice i...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Pana, to zapraszamy Pana do Biura, Panie mają pełną dokumentację i oglądnie sobie Pan dokumentację sporządzoną przez specjalistów, jak gdyby nie nam z tym dyskutować.

Gość IV – p. /.../*

Dobrze, dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy.

Gość V – p. /.../*

Chciałam zwrócić uwagę jeszcze na to, że w miejscowym planie jest zamieszczony taki zapis, że jeżeli inwestor będzie chciał wykonywać posadowienie pali, albo innych instrumentów, to musi wykonać analizę hydrogeologiczną, i w projekcie planu jest ten zapis umieszczony.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy.

Gość VII – p. /.../*

Moje nazwisko /.../*, ja mieszkam przy Prochowej /.../*. My mamy problem z Atalem, który zajął po zakładach przemysłu cukierniczego Wawel tą ziemię, i zrobił w ten sposób, że oddzielił malutkimi działkami: działką 197/3, działką 197/4, 197/5, abyśmy nie byli stronami, więc ja i cała ul. Prochowa została pominięta jako strony w postępowaniu. Ja mam z 2011 r., że poprzedni inwestor nie mógł budować, ponieważ nie było przepustowości ul. Masarskiej-Rzeźniczej, miała ona powstać przedłużając ul. Masarską do mostu. Okazało się, że właśnie tutaj, jak Pan mówił, że powstały bloki na Gęsiej, w związku z tym to jest nierealne. I tutaj ZIKiT zezwolił teraz nowemu inwestorami, że może być przepustowość ul. Rzeźniczej i Masarskiej, co jest tak zablokowany w tej chwili, że już małe uliczki, tj. Chodkiewicza, Prochowa...

Drugie. Mam do Urzędu Architektury, który zezwolił dla inwestora wybudować na działce 197/2, która się podzieliła na 197/6, budynek 19-metrowy, gdzie mamy jako mieszkańcy, że budynek na Rzeźniczej 20 nie mógł być brany pod uwagę jako budynek odpowiadający wysokości, natomiast został wybudowany. Teraz inwestor został zablokowany po bardzo dużej walce, żeby nie budował to w kwadracie jako: 19, 19, 19, 19, na działce 197/7, na 197/5, 197/4 i 197/8 chyba w tej chwili to jest. Ja byłam, przeglądałam plany i tutaj projektanci, Państwo zezwolili na to, żeby te budynki były 19-metrowe. I proszę zobaczyć, ja mieszkam przy krwiodawstwie. Tutaj Pani powiedziała, że krwiodawstwo ubiega się o 21 m, inwestor Atal się wybudował na 19, od ul. Masarskiej 19, od Daszyńskiego 19, i od Prochowej 19. Prochowa 19 jest bardzo nisko zabudowana, są tam tylko 10 m chyba, 12 m, czyli będzie to bryła na około. Wody gruntowe. Nasze budynki są z lat 50-tych, 60-tych, natomiast inwestor wybudował na całym terenie już bez WZ-tych, odnośnie II czy III etapu, garaże w dół. Jest wilgoć, jest zagrzybienie tutaj, a Państwo mówią: proszę budować. Zezwalają, tak. Teraz inwestor starał się o budowę na działce 197/5, 197/6. WZ-tych jest wstrzymana, zrobił drugą WZ-tych. Wydział Architektury i Urbanistyki zezwolił, powiedział, że od ul. Prochowej będzie 13-piętrowy obniżony budynek. Okazało się, że teraz będą czekać, aż wyszedł projekt, że mogą 19, już jest projekt, że 19. Wstrzymali WZ-tych i wznowili WZ-tych na inne parametry wysokości. Może tak być?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, można wydawać WZ-tych, ale zaraz Państwu powiem. Jeżeli jest opracowywany plan miejscowy i inwestor złoży wniosek, to ten wniosek może być zawieszony na 9 miesięcy od momentu złożenia wniosku, i w związku z tym plan, jak Państwo widzicie, od 2014 r., w związku z tym tych 9 miesięcy minęło parę, i po tych 9 miesiącach Wydział Architektury musi procedować WZ-tych. WZ-tych opiera się na niby tej samej ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu, niby tą samą WZ-tych wydaje ten sam Prezydent Miasta Krakowa, ale ona się trochę innymi prawami rządzi, i myślę, że Wydział Architektury zgodnie z prawem wydaje, no nieraz to prawo tak wygląda, efekt tego prawa...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

(...)

Kto jest szybszy, tak proszę Państwa. My w przypadku planów miejscowych mamy wiele takich przypadków, że są jak gdyby wyścigi, bo nasze plany są na ogół bardziej restrykcyjne z punktu widzenia inwestycyjnego, a WZ-ty, ponieważ wiadomo, określają to bliskie sąsiedztwo, nieraz to sąsiedztwo jest bardziej atrakcyjne dla inwestora i więcej może wyciągnąć, uzyskać tego PUM-u na WZ-tych niż na planie miejscowym. Czyli dla Pani i dla Państwa też najlepiej gdyby plan został jak najszybciej, natomiast...

Gość VII – p. /.../*

Tak, ale proszę zrozumieć, że tutaj inwestor wykorzystuje czas pracy nad planem po to, żeby jak najkorzystniej dla siebie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, i jak Pani widzi tutaj, ja tak rozumiałam, że też pozostałe działki powycinane, wydzielane po to, żeby nie było stron postępowania.

Gość VII – p. /.../*

Tak, ale o dziwo po 4 latach stałam się stroną.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale wie Pani, nie zawsze inwestor trafi na taką osobę, która bardzo pilnuje danej inwestycji, bo nieraz po prostu sąsiedzi się dowiadują w momencie, kiedy już jest ostateczne pozwolenie i rozpoczyna się budowa.

Gość VII – p. /.../*

Ale proszę zrozumieć, ja tego nie rozumiem. Jeżeli jedna WZ-tyka jest zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, opierająca się na tych samych działkach i...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Wolno złożyć wiele WZ-tek, wiele zamierzeń inwestycyjnych. Nie trzeba być właścicielem terenu, można sobie próbować możliwości inwestycyjnych.

Gość VII – p. /.../*

Inwestor w ciągu 3 miesięcy dostał zezwolenie, o którym nikt nic nie wiedział, ale dostał, ja zaskarżyłam, nie zostałam jako strona, teraz ze względu chyba na plan, nie mam jeszcze pewności, podnosząc jakby nie było tam 2-kondygnacje czy 3-kondygnacje do góry jest dla niego korzystne, więc w związku z tym zwrócił się, że trzeba tą stroną zawiadomić, zostałam uznana za stronę. Nie wiem jak to będzie dalej, ale plan jaki Państwo opracowali jest bardzo niekorzystny dla mieszkańców Prochowej, gdzie bloki są bardzo niskie, domy, bo to są domki jednorodzinne, i nagle przychodzi inwestor, który i garaże budował, tak jak Pani tutaj, jako przedstawicielka mieszkańców mówi, że faktycznie, nie można było po prostu budować na

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

tym terenie ze względu na wilgoć, a on jednak, no tak się stało jak się stało. Inwestor jest mocny i buduje tak jak chce, bardzo szybko, więc kwoty nawet ziemi są... Tutaj też jest, ale to jest Pani, która pracowała w architekturze jako...

(...)

Tak, ale to był 2011 r., ale to też jest oddzielna, bo tam też mam działkę, której...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Jeszcze chyba Pan nie zabierał głosu. Bardzo prosimy o podanie mikrofonu.

Gość VIII – p. /.../*

Takie krótkie pytanie. /.../*. Był taki projekt czy plan odnośnie wybudowania parkingu podziemnego pod Halą Targową, czy w związku z tym to jest już temat definitywnie zamknięty biorąc pod uwagę zapisy tej propozycji planu?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak.

Gość VIII – p. /.../*

Dziękuję.

Gość IX

Ja mam takie pytanie (...) sprzeczne z założeniami planu, bo są tutaj takie wyścigi, sama Pani o tym wspominała, i może się zdarzyć tak, że warunki zabudowy będą, np. jeśli chodzi o wysokość zabudowy, powiedzmy wyższa niż to będzie przewidywał plan.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie tylko wysokość, inne parametry. W momencie, kiedy wejdzie w życie plan, wygaszane są decyzje ustalające warunki zabudowy, w związku z tym taka decyzja zostanie wygaszona. Nawet pozwolenie na budowę musi być ostateczne, musi być prawomocne, wtedy jest jak gdyby ponad planem, i wtedy na bazie takiego pozwolenia można realizować, ale WZ-tka nie. Bardzo prosimy.

Gość I – p. /.../*

Jeszcze raz chciałam się zapytać, ponieważ tutaj Pani wspominała, która też mieszka przy ul. Prochowej, że wcześniej plan, jeżeli chodzi o ten budynek Masarska-Rzeźnicza, będę tak nazywać go, były plany, że maksimum wysokości może tam być 13-14 m, a Państwo właśnie zwiększyli to do 19 m, chciałam się dowiedzieć dlaczego.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Z tym terenem już od dawna były problemy, Państwo też wskazywali na to. Badaliśmy sprawę jeszcze raz, sprawdzaliśmy te wyroki, o których Pani mówiła, wydane już decyzje, i w momencie, kiedy powstawał już ten projekt planu, ten budynek właściwie już był do maksymalnej wysokości zbudowany, i stąd to 19 m, żeby to powiedzmy uhonorować, tym bardziej, że budynki tutaj istniejące przy Daszyńskiego i częściowo przy Prochowej mają możliwości rozbudowy do takich wysokości ze względu na Konserwatora. Na Prochowej już mówię... Prochowa 3, możliwość do 17 m, Chodkiewicza 22 do 18 m. Tak, mówię o Prochowej i mówię tutaj. Tak, jest możliwość rozbudowy go.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nadbudowy.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Nadbudowy, przepraszam. To jest według wskazań konserwatorskich, tutaj już Pani o tym mówiła, więc z tym już nie będę dyskutować po raz kolejny.

Jeszcze skończę tutaj z tym terenem. Owszem, jest 19 m w terenie MW.12...

Gość I – p. /.../*

Czyli tak naprawdę biorąc wszystko pod uwagę to Państwo się nie zgodzili na tyle, ale ponieważ było wybudowane to już nie było co z tym zrobić. A co jeżeli chodzi o nowy budynek inwestora? Czyli też będzie 19 m?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

O tym chciałam powiedzieć. Sprawdzaliśmy też intensywność tego budynku i to nawet, że on podzielił te działeczki. Tutaj intensywność dla tych nawet małych działeczek jest tak mała, że on tam nic nie wybuduje, zwłaszcza, że powierzchnia biologicznie czynna to jest 30 %. Te z przodu tutaj tak, a te z tyłu, no planem tego nie dopuszczamy, ale jeśli plan nie zdąży wejść w życie przed budową to na to nic nie poradzimy, jak tutaj Pani Dyrektor wspominała.

(...)

Pozwolenie musi być prawomocne.

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale właśnie, jeszcze jest element zaskarżenia pozwoleń.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Gość X – p. /.../*

A jeszcze takie pytanie uzupełniające. /.../* . Jak wygląda kwestia, kiedy ten plan zostanie wprowadzony w życie? Kiedy spodziewamy się, jeżeli nie będzie większej ilości zaskarżeń, lub jeżeli będą...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Proszę Państwa, oczywiście będziemy czekać na uwagi Państwa. W tej chwili nie zdarza się przy takim zaangażowaniu mieszkańców przy sporządzaniu planów miejscowych, żeby był plan, który jest raz tylko wykładany. Mielśmy plan ochronny w rejonie Drwinka-Bochenka, Drwinka-Podedworze, ale to były wyjątkowe przypadki, gdzie Prezydent wszystkie absolutnie uwagi nie uwzględnił, bo chodziło o to, żeby właśnie zabudowa nie wchodziła w tereny typowo ochronne wokół Drwinki, natomiast pozostałe plany na ogół mają dwa wyłożenia, bo zresztą tutaj już dzisiaj widzimy, że macie Państwo jakieś uwagi, które przypuszczalnie, ja tak czuję, że będą rozpatrzone pozytywnie, czyli II wyłożenie. II wyłożenie to jest procedura ok. 3 miesięcy, bo to nie jest tylko wyłożenie, ale znowu zaopiniowanie, uzgodnienie, czyli myślę, że koniec tego roku to jest optymistyczna wersja uchwalania tego planu.

(...)

Tak, bo to potem jest dosyć szybko 14 dni. Pani Prezydent Elżbieta Koterba ma uprawnienia Prezydenta Jacka Majchrowskiego na rozpatrywanie uwag i wniosków do planów miejscowych.

Gość XI – p. /.../*

Ja się nazywam /.../*, mieszkam tu w okolicy. Chciałem zapytać czy oprócz, bo rozumiem, że te garaże podziemne rozsądnie wyglądają w oparciu o metodologię fachową, więc to jest bardzo restrykcyjne, natomiast czy oprócz tych, że tak powiem zahamowania procedur garaży podziemnych, czy jeszcze jakieś inne tak restrykcyjne są, że tak powiem zapisy, chodzi mi o tą strefę zachowania terenów zielonych. Czy to co jest na zielono w te ukośne paski, to też jest restrykcyjnie już w tej chwili, że nie ma już w drodze wyjątku selektywnie na niewielkich częściach nie ma odstępstwa?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Nie. Nie proszę Państwa, bo chodzi o to, że w jakiś sposób należy chronić istniejącą zielen w mieście, i tutaj była wykonana inwentaryzacja zieleni. Chodzi o to, że nawet jeżeli wskaźniki intensywności dopuściłyby możliwość budowania czegokolwiek, a następną rzeczą jest lokalizowania np. miejsc parkingowych kosztem terenów zielonych, to żeby jednak w jakiś sposób uszanować to co nam jeszcze w mieście zostało.

Gość XI – p. /.../*

Dobrze, ale jeżeli ktoś jest właścicielem założmy terenu jakiegoś tam, nie może rozbudować swojego prywatnego domu?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Zobaczymy czy może, bo dlatego mamy sytuację taką, że są ustalenia planu, które mówią o wskaźnikach intensywności zabudowy, bo nie tylko mówimy o wysokości, ale możliwości tzw. wskaźnika intensywności zabudowy, że w niektórych przypadkach, w wielu przypadkach może nie móc. Tutaj mamy akurat przypadki bloków, prawda? Proszę zobaczyć, one są obwiedzione liniami zabudowy, to świadczy o tym, że gdyby ktoś chciał, oczywiście mówię teraz tak trochę infantylnie, rozbudować ten budynek o ten kawałek, to nie może, bo jego ogranicza linia zabudowy. Właśnie, który Pana interesuje? Bo generalnie plan jest planem ochronnym, który ma utrzymać ten układ urbanistyczny, który został wcześniej ukształcony, i który Pani pokazywała, ten układ budynków.

Gość XI – p. /.../*

Czyli na dzień dzisiejszy te wszystkie, że tak powiem ukośne zielone kreski, czyli strefa zachowania terenów zielonych jest rygorystycznie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak.

Gość XI – p. /.../*

I nie ma najmniejszego odstępstwa minimalnego?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale to my nie mówimy o kubaturze, bo dojścia i dojazdy to...

Gość XI – p. /.../*

A jeżeli ktoś z dziada, pradziada przez 200 lat był właścicielem, spadkobiercą...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale ma Pan tutaj taki przypadek? Proszę powiedzieć ten konkretny przypadek. Chodzi o to proszę Państwa, żeby nie były realizowane nowe garaże, prawda?

Gość XII – p. /.../*

Dzień dobry, konkretny przypadek. Moje nazwisko /.../*, bratem jestem mówiącego przed chwilą. Konkretny przypadek. 1750 m, była na to wydana WZ-tka, wprawdzie nieskonsumowana z uwagi na to, że nie mogliśmy znaleźć sąsiadów. Przez 2 lata Urząd próbował znaleźć sąsiadów, nie udało się. Mamy warunki zabudowy...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Mógłby Pan nam wskazać miejsce?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Gość XII – p. /.../*

Działka przy ul. Prochowej 8. I teraz tak, jeśli miasto odkupi od nas grunt i zapłaci nam za tę zielen, która ma być dla całej dzielnicy, proszę uprzejmie, jesteśmy na to gotowi. Działka nr 49/1.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale czy może nam Pan wskazać, bo...

Gość XII – p. /.../*

Tu co Pani trzyma, to jest dokładnie to.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To?

Gość XII – p. /.../*

Tak jest.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To jest budynek.

Gość XII – p. /.../*

Dalej, proszę pokazać dalej. To jest działka, która ma 1766 m. Długi czas podchodzili do nas inwestorzy z tanimi pieniędzmi. Na te działce jest tylko oparta rodzina, oczywiście nie mamy pieniędzy, żeby kupić nowe mieszkania, musimy zainwestować kosztem sprzedaży paru mieszkań, żeby móc sfinansować swoje mieszkania. Pytam się: czy gmina jest gotowa zapłacić odszkodowanie za tę zielen, którą wyznaczyliście?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę złożyć uwagę w tym zakresie, będziemy rozpatrywać.

Gość XII – p. /.../*

Złożymy, oczywiście. Złożymy, dlatego że procedowane były...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Natomiast to jest kolejne dogęszczenie. Proszę zauważyć co tutaj się może wydarzyć. Jest jakaś zabudowa formułowana, utworzony pewien kwartał.

Gość XII – p. /.../*

My mamy świadomość tego, bo w WZ-tce, którą nam przygotowywano, tylko mówię, nie została wydana ostateczna decyzja, zresztą podamy numer itd., wszystko jest w opracowaniu, wszystko jest przygotowane, wzięta jest linia światła dla przedszkola, dla przedszkola sąsiedniego. Miasto dopuściło wybudowanie naprzeciwko nas budynku o jedną kondygnację

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

za wysoką. To nie może tak być, żeby planem... Jedni dostali 150 %, drudzy dostaną 10 %. Musicie Państwo wziąć proporcje jakieś. Więc jeśli miasto jest gotowe, bo ja rozumiem, potrzebujecie zieleni, jeśli miasto jest gotowe zapłacić odszkodowanie za ten, że tak powiem pas zieleni, który tam może zostać proszę bardzo.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

A Pan składał wniosek do planu? Bo był etap składania wniosków.

Gość XII – p. /.../*

Nie składaliśmy wniosków.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bo proszę Państwa, my o takich rzeczach też nie wiemy, więc jest to moment, w którym Państwo musicie złożyć uwagę.

Gość XII – p. /.../*

Złożymy stosowny wniosek. Problem był taki, że ponieważ była choroba w rodzinie, my byliśmy zajęci innymi rzeczami, teraz to śledzimy od tygodnia bardzo dokładnie, i jak mówię, poza tym budynek, który jest razem z budynkiem oficynowym, konstrukcyjnie jest substandardem totalnym, dołączymy również zdjęcia. My byśmy nie inwestowali mając świadomość, że to jest do wyburzenia. Konserwator pozwolił nam zatrzymać ścianę czołową, że tak powiem z zachowaniem wysokości okien, mało tego, ja w archiwum znalazłem nawet elewację, która była zaplanowana do tego i nie była wykonana, żeby z zewnątrz zachować charakter budynku. Dostaliśmy możliwość nadbudowy 1,5 piętra z przodu i 4-kondygnację z tyłu, więc będziemy się o to bić, bo to jest w dokumentach na szczęście architektury.

Gość XI – p. /.../*

My jesteśmy braćmi, jest zasadnicza różnica między deweloperem, który kosi miliony, a nami, gdzie to jest kilkadziesiąt lat własność rodzinna, czy nawet dłużej, od ponad 100 lat, i nam nie można odebrać prawa... To jest substandard, budynek jest zniszczony, sypie się, zawilgocony jest do 2 m, zresztą dołączymy inwentaryzację. Ja z tym domem coś muszę zrobić.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale proszę najpierw zauważyć, że ma go Pan w ewidencji, więc proszę z Konserwatorem Zabytków Miejskich.

Gość XI – p. /.../*

Dobrze, ale to też nie jest tak, że jeżeli ja jestem z bratem właścicielem prywatnej niewielkiej działki, żeby nam zamykać drogę restrukturyzacji naszej nieruchomości. Wie Pani, my nie zamierzamy robić jakiś tysięcy mieszkań, czy setek itd.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dobrze, ale proszę Państwa, proszę zrozumieć, myśmy nie mieli żadnego sygnału. Działka ma taki a nie inny kształt, Panie robiły inwentaryzację, doszły do wniosku, że dobrze by było, żeby teren pozostał terenem tym zielonym. Państwo złożyć uwagę, nad tym się pochylimy. Natomiast proszę i zwracam uwagę, że Państwo ten budynek przy ul. Prochowej macie w ewidencji, w związku z tym Panie projektantki będą miały obowiązek te ustalenia, które zapisał Konserwator Miejski. Jest pytanie, dobrze, nadbudowa, tylko czy Państwa zamierzenia inwestycyjne nie są większe?

Gość XII – p. /.../*

W woli informacji, proszę bardzo. To jest nasze zamierzenie inwestycyjne od strony ulicy. Proszę pokazać na ekranie...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie mamy takiej możliwości w tej chwili pokazać na całym ekranie. Bardzo prosimy, bo w tym celu są te indywidualne spotkania...

Gość XII – p. /.../*

To jest zamierzenie inwestycyjne od strony ul. Prochowej.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Przypominam jeszcze o Konserwatorze w tym zakresie.

Gość XII – p. /.../*

Był konsultowany.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ok, natomiast jest zbieżne z tym co my mamy wpisane jako ochrona.

Gość XII – p. /.../*

Ja myślę, że najlepiej, jeżeli my przyjdziemy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, bardzo prosimy, bo po to są właśnie te indywidualne spotkania. Bardzo proszę.

Gość V – p. /.../*

Odnosnie tych dróg lokalnych, dróg KDD. Czy wszystkie zostaną przepatrzone jeszcze raz, czy mają jeden pas ruchu czy dwa?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Tak, i rozmawiałam, już tutaj byłam z Panią też, która się zajmuje tym planem, z Panią Antoniuk rozmawiałam, że te dwa pasy są istniejące, i to, czy one są używane na parkowanie, czy na jeżdżenie, to nie robi różnicy, ale te pasy istniejące są dwa.

Gość V – p. /.../*

Wiem, ale jak jest ulica jednokierunkowa to też może mieć dwa pasy?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Drugi pas jest do parkowania.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Jednokierunkowa może mieć dwa pasy.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Proszę o uwagę, będziemy to jeszcze raz sprawdzać.

Gość IV – p. /.../*

Pani Dyrektor pytanie, wracam do sportu znowu. Kilka lat temu zburzono małą taflę lodowiska Cracovii, lodowiska miejskiego dzierżawy Cracovii, dostali 6 lat temu 6 mln na budowę, budowa została wstrzymana z tego względu, że Rada Miasta po 3 tygodniach zabrała te 6 mln, w tej chwili znowu wróciła sprawa budowy małej tafli, i z tego co wiem zostało to wstrzymane do chwili, kiedy ten nasyp zostanie zlikwidowany i powstanie estakada. Proszę mi powiedzieć, czy jest już zatwierdzony plan budowy tej hali i w jakim terminie to ewentualnie może być zrobione?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ja na ten temat, chyba że Pani ma informacje, bo to jest Wydział Architektury i Urbanistyki, ja absolutnie nie mam wiedzy na ten temat.

Gość IV – p. /.../*

Dlatego pytam z ciekawości, bo wie Pani, my sąsiadujemy z Cracovią. Było tak, w lecie dzieci przychodziły, patrzyły jak moje dzieci czy klubowe dzieci grają, i część tych dzieci wracała do nich, i vice versa. Nasze dzieci widząc, że dzieci w lecie chodzą na lodowisko, przeniosły się tam, i to jest według mnie dobra współpraca, więc jestem za tym, żeby po prostu jak najszybciej jednak powstała mała tafla, bo mała tafla cały rok pracuje, i to dla naszych dzieci, i nawet widziałem seniorów ponad 70-cio letnich, którzy przychodzą na łyżwy, żeby się poruszać. Dziękuję.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Natomiast ja mam do Pana prośbę taką. Bardzo proszę, żebyście Państwo swoje zamierzenia inwestycyjne przelali na kartkę papieru, żebyśmy mogli się zastanowić co ustaleniami planistycznymi możemy Państwu ewentualnie dopuścić, parametry, wysokości itp. drobiazgi. To jest właściwy moment na etapie planu miejscowego, bo potem właśnie zabraknie tu pół metra, tam linia zabudowy musi być przesunięta o kolejne pół metra i robią się problemy. My teraz np. mamy problem ze szkołą muzyczną w Hucie. W momencie, kiedy był plan opracowany, dyrektor szkoły kompletnie nie uczestniczył w...

Gość IV – p. /.../*

Przepraszam, że wejdem w słowo, to chodzi o szkołę muzyczną na Centrum E?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak. I teraz jest sytuacja taka, że jest plan uchwalony, duży plan, ciężki plan ochronny dla centrum Nowej Huty, czyli tej Starej Huty, i nagle jest sytuacja taka, pozyskanie jakiś funduszy unijnych, a nasze ustalenia, które może moglibyśmy zmodyfikować, bo znowu nie były takie, których się nie dało, zresztą nasze ustalenia były zgodne z Konserwatora wtedy wola, a dzisiaj już patrzy na pewne zagadnienia inaczej, i jest problem. Tutaj przy takim dużym inwestorze jakim jesteście Państwo, to bardzo prosimy, żebyście Państwo do czasu tego 5 maja precyzyjnie siedli i sobie określili co Państwo chcecie. Czy my wszystko uwzględnimy to absolutnie nie mówię, że pani Prezydent wszystko uwzględni, ale żebyśmy my wiedzieli po prostu jakie są oczekiwania.

Gość IV – p. /.../*

Pani Dyrektor, w takim razie ja obiecuję, że na pewno, bo to już z Panem architektem siedzimy od roku nad tym tematem i staramy się to wszystko...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Niedużo czasu do 5 maja.

Gość IV – p. /.../*

Niedużo, ale mamy szanse zdążyć. Czy ewentualnie do opisu słownego projekt należy dołączyć?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Projekt budowlany nam nie jest potrzebny, nam jest potrzebna jakaś koncepcja, w której będą podstawowe parametry. Nas interesuje przede wszystkim wysokość, powierzchnia biologicznie czynna, powierzchnia zabudowy i linia zabudowy.

Gość IV – p. /.../*

Dobrze, to wszystko wiem. Dziękuję.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Intensywność to już sobie policzymy. Bardzo proszę, jeszcze Pan.

Gość III – p. /.../*

Ja na chwilę jeszcze wrócę do pytania Pani odnośnie ciągów komunikacyjnych itp. Wspomniała Pani wcześniej o ścieżce rowerowej przy Plantach Daszyńskiego, jakie są założenia, jeżeli chodzi o tą sprawę? I czy to jest tylko i wyłącznie na Daszyńskiego, czy też jeszcze jakieś inne okolice, np. ul. Rzeźnicza?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Tutaj w projekcie planu mamy wrysowane te ścieżki rowerowe, które wynikają z tego przyjętego w mieście systemu, te główne takie, ale w planie jest zapis, który umożliwia zbudowanie takich ścieżek w każdym ciągu komunikacyjnym. Nie ma zakazu w ciągach komunikacyjnych, czyli jest taka możliwość.

Gość III – p. /.../*

Rozumiem, ale chodzi mi o to czy to jest, zwłaszcza al. Daszyńskiego, na terenie Plantów czy jako część ulicy?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Jako część ulicy.

Gość III – p. /.../*

Aha. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę.

Głos z sali

Czy ten projekt planu będzie umieszczony w Internecie? Chodzi mi o to, żeby nie siedzieć u Pań w Biurze Planowania na stołkach, żeby spokojnie sobie to...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Oczywiście, jest cały czas.

Głos z sali

A to opracowanie hydrogeologiczne też?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, ono nie jest wykładane do publicznego wglądu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Głos z sali

Ale to jak tajemnica, która ma gigantyczny wpływ na rozwój całego fragmentu miasta.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

W trybie dostępu do informacji publicznej możemy coś takiego Panu udostępnić, natomiast wchodzi Pan na stronę Biura Planowania Przestrzennego, albo rozwój miasta, plan sporządzany, zielone mydelko i wszystko tam jest.

Głos z Sali

Bardzo dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo proszę.

Gość VII – p. /.../*

(...) O teren geologiczny do kogo się zwraca?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Jeżeli Pani z informacją publiczną, to jest taki wniosek. Składa Pani wniosek o udzielenie... Do prezydenta Miasta Krakowa, albo do Biura Planowania Przestrzennego. Jest gotowy wniosek, otrzyma Pani odpowiedź na druku Prezydenta Miasta Krakowa do 14 dni od momentu złożenia wniosku.

Gość VII – p. /.../*

(...) pytałam się w Środowisku jak powstał plan właśnie hydrogeologiczny na terenie Masarska-Rzeźnicza, więc Pan mi wytłumaczył, że to jest tajemnica po prostu...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Już teraz nie ma tajemnic w Urzędzie, bo nie może być tajemnic, jeżeli mieszkaniec zwraca się o informację publiczną, jest sklasyfikowane jaka to jest informacja publiczna, musi Pani do 14 dni dostać.

Gość VII – p. /.../*

Czyli przepisy się zmieniły. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy.

Gość VIII – p. /.../*

Ja jeszcze jedną rzecz chciałem zapytać, ponieważ w planie zauważyłem coś takiego, nie wiem czy dobrze przytoczę, jak linia widokowa, i ona się ciągnęła w szczególności za cmentarzem, tam w tym miejscu, gdzie są, o właśnie tutaj. Czy mogłaby Pani rozwinąć ten

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

temat, co to jest ta linia widokowa i jakie ewentualnie tutaj plany w tym zakresie mogą być, nie wiem, żeby bardziej rekreacyjnie przeżywać przychodzenia na ten teren? Dziękuję.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

To jest ciąg widokowy wyznaczony według Studium. Studium wskazuje takie miejsca, z których widoki są lepsze i warto je zachować. Tutaj ta linia jest na nasypie kolejowym właściwie, więc my o tyle ją tutaj uwzględniamy, że nie pozwalamy na zabudowę, która by przysłoniła widok z tamtej strony, ale to jest element informacyjny, a nie ustalenia planu.

Gość IV – p. /.../*

Ja mam jeszcze pytanie ws. tego nasypu kolejowego, bo w Dzienniku Polskim kilka razy widziałem projekt tego wszystkiego, pod spodem mają być miejsca parkingowe, czy Biuro Planowania coś na ten temat wie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Wie, nie wie. Wie, dlatego że...

Gość IV – p. /.../*

Czy coś bliżej Pani Dyrektor mogłaby przybliżyć?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To znaczy nie, ja w tym momencie nie chciałabym się do tego odnosić, bo... Może Panie projektantki. Ja te informacje, które mam tak z biegu, myślę, że są takie same jak Pana.

Gość IV – p. /.../*

Wie Pani co, na zdjęciu i w gazecie wygląda to pięknie, i samochody, i ścieżki rowerowe, i ławeczki, i zieleń...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bo wizualizacje bywają ładne.

Gość IV – p. /.../*

Tak, a życie koryguje te wszystkie rzeczy i chciałem właśnie wiedzieć jak to wygląda. No nic, dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo proszę.

Głos z Sali

Jakby Pani powtórzyła terminy dyżurów Pań.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, miałam zamiar.

Jeśli już Państwo nie macie pytań to będziemy pomału kończyć, a na końcu oczywiście będę przypominała o terminach. Mamy wyłożenie od 20 marca do 18 kwietnia. Spotkania w Biurze Planowania projektantek mogą się odbyć w poniedziałek między godz. 14.00 a godz. 16.00, wtorek, środa, czwartek, piątek między godz. 9.00 a 11.00 – to wszystko jest w ogłoszeniu Prezydenta o wyłożeniu, które ukazało się w Dzienniku Polskim. Też te wszystkie daty i godziny, które ja podaję w tej chwili są na stronie Biura Planowania Przestrzennego pod hasłem: plan miejscowy „Rejon Alei Ignacego Daszyńskiego”. Co jest istotne? Uwagi do planu do 5 maja możecie Państwo składać, i tu też proszę w nieprzekraczalnym terminie, nie ma możliwości przedłużenia terminu, a Prezydent rozpatrzy uwagi najpóźniej do 26 maja 2017 r., wtedy ukaże się Zarządzenie Prezydenta o sposobie rozpatrzenia wszystkich uwag, które zostały złożone w terminie. Wszystkie materiały, czyli cały projekt planu: rysunek planu, tekst planu, oraz prognoza oddziaływania na środowisko znajduje się na stronie Biura Planowania Przestrzennego.

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Panie, ponieważ są z Łodzi, bardzo proszą, że jeżeli możecie, główna projektantka planu jest w tym tygodniu i cały przyszły tydzień, w pozostałych dniach, które są w okresie wyłożenia będą pracownicy Pani Anny Woźnickiej.

Głos z Sali

W przyszłym też?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

W przyszłym też. W tym i w przyszłym. Bardzo prosimy, bo to... Tutaj koleżanka, która czuwa nad tym planem i go bardzo szczegółowo zna będzie do dyspozycji.

Głos z Sali

Czy można do Pani jutro przyjść? A Pani też będzie?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Ja nie, będzie koleżanka.

Głos z Sali

A Pani kiedy będzie?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 30 marca 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale jak Pan chce przyjść do Pani, proszę powiedzieć, kiedy Pani będzie.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Ja będę w poniedziałek.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, jeśli to wszystko to bardzo serdecznie dziękuję za poświęcony czas. Dziękujemy i prosimy dalej uczestniczyć w pracach planistycznych.

Na podstawie nagrania,

stenogram wykonała:

Monika Sobieraj

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK